

Kukły

KęKę

Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę
Ja w to nie wejde, nie pójde
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę
Ja w to nie wejde, nie pójde

Życie daje nam ciągle lekcje
Te bolesne są skuteczne
Skórę mam już grubą całkiem
Ale może zgrubieć jeszcze
Jeden koleś z drugim chcieli żebym się pogubił
Chcą zapędzić Cię pod ścianę
Żebyś musiał ich polubić
Z tym, że jestem Kęki
Mam wyjebane i to powinienes wiedzieć
Mam od zawsze swoje zdanie
Gierki zostaw je dla siebie
To na przyszłość jest do wszystkich
Jeśli jeszcze, któryś nie wie
Zobacz
Widzisz tam wysoko?
Tak, to ja fruwam po niebie
Słuchaj
Nie dam się zrobić jak dzieciak
Słabe kariery nie na moich plecach
Możesz podgryzać i szczekać
U mnie konkrety i przekaz
Zawsze (zawsze)
Kto robi słusznie historia osądzi
Ja za prywatne pomagam i łączę
Ty za państwowe dzielisz, macisz

Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę
Ja w to nie wejde, nie pójde (nigdy)
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (co ty)
Ja w to nie wejde, nie pójde ([?])
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (nigdy)
Ja w to nie wejde, nie pójde (w życiu)
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (co ty)
Ja w to nie wejde, nie pójde (słuchaj)

Nikt nie myśli już o prawdzie
Mają media
Każdy własne
Komentarze, posty, lajki
Z nich strzelają jak popadnie
Teraz trzeba wierzyć ślepo
Być zamkniętym w swojej bańce
Jeśli się wychylisz nieco
Grozi Ci samotność w hańbie (słuchaj)
Ja się nie dam na to złapać
Jestem tam gdzie własne zdanie
Nikt nie może mi nic kazać
Choć próbują się przymilać
Korumpować i zastraszać
Z każdej strony po mnie spływa
Niezależność to podstawa (KęKę)
Nie jestem twoim kolegą

Nawet jak czasem myślimy podobnie
I czy to prawo czy lewo
Jak się nie zgadzam to tego nie poprę
Nigdy jak kukła w szeregu
Odrzucam wszystko co głupie i podłe
Liczę, że w końcu to dotrze
Że dla mnie człowiek jest zawsze najwyższym dobrem

Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę
Ja w to nie wejdę, nie pójdę (nigdy)
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (co ty)
Ja w to nie wejdę, nie pójdę ([?])
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (nigdy)
Ja w to nie wejdę, nie pójdę (w życiu)
Jeden macher z drugim się uparli żeby zrobić ze mnie kukłę (co ty)
Ja w to nie wejdę, nie pójdę (słuchaj)